

Strona znajduje się w archiwum.



LUBLIN: OSZUSTWO NA AMERYKAŃSKIEGO „DOKTORA”

Data publikacji 21.02.2019

O tym, że pomysłowość oszustów i ich przebiegłość nie zna granic przekonała się mieszkanka powiatu lubelskiego. Kobieta straciła ponad 135 tys. zł po tym, jak została oszukana przez mężczyznę podającego się za amerykańskiego doktora. Kilukrotnie przelała pieniądze jako opłatę za przesłaną przez niego paczkę. Policjanci apelują o rozwagę podczas kontaktów z nieznanymi.



Pomimo często nagłaśnianych przez Policję akcji profilaktycznych, zaangażowania środków masowego przekazu, wciąż dochodzi do oszustw. Sprawcy wymyślają cały czas nowe metody, chcąc uwiarygodnić swoją historię i wyłudzić pieniądze.

Wczoraj do Wydziału dw. z Cyberprzestępczością Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, zgłosiła się kobieta, która w połowie stycznia poznała przez Internet mężczyznę. Nieznajomy przedstawił się za amerykańskiego doktora aktualnie przebywającego na misji w Syrii. Korespondencja pomiędzy nimi przebiegała w języku angielskim.

Wirtualna znajomość z rzekomym doktorem po krótkim czasie „nabrała tempa”, bowiem zaproponował wysłanie prezentu w formie paczki z biżuterią oraz pieniędzmi. Po kilku dniach do 38-latki odezwał się mężczyzna podający się za dyplomata, który ma dostarczyć paczkę. Oświadczył, że jest na lotnisku w Turcji i potrzebne jest uiszczenie opłaty za paczkę. Ta sytuacja powtarzała się przez kilka dni i kobieta za pomocą firmy realizującej przekazy wpłaciła łącznie ponad 135 000 zł. Kiedy zorientowała się, że padła ofiarą oszusta zgłosiła sprawę na policję.

Teraz sprawcy poszukują lubelscy policjanci oraz apelują o rozwagę podczas kontaktów z nieznanymi. Pamiętajmy, że podczas rozmów przez Internet nigdy nie mamy pewności, kto siedzi po drugiej stronie komputera. Czasem wystarczy po prostu zachować trzeźwość umysłu, by nie paść ofiarą wyrafinowanych naciągaczy.

K.K.